

# Antyukraińska

dezinformacja  
mowa nienawiści  
p r o p a g a n d a

**raport z monitoringu internetu:  
16.09.2023 - 12.10.2023**



**SCHU  
MAN**



**Fundacja  
Geremka**

Autor: Tomasz Dytkowski

Fundacja Centrum im. Profesora Bronisława Geremka

## **Spis treści:**

**1. Dlaczego zajmujemy się problematyką dezinformacji wymierzonej w Ukrainę?**

**2. Mowa nienawiści oraz dezinformacja – przyjęte definicje**

**3. Problem informowania o dezinformacji. Amplifikacja treści.**

**4. Sposób opracowania raportu**

**5. Kryteria doboru obserwacji**

**6. Wnioski z analizy**

**7. Wybrane obserwacje.**

PRZYKŁAD 1. ANTYPOLSKIE KOALICJE.

PRZYKŁAD 2. „DENAZYFIKACJA” A SPRAWA POLSKA.

PRZYKŁAD 3. FAJNOPOLACY TERAZ.

PRZYKŁAD 4. PODZIELIĆ I BĘDZIE SPOKÓJ.

PRZYKŁAD 5. UKRAINA FAŁSZYWA JAK COVID.

PRZYKŁAD 6. PÓŁ ŻARTEM, PÓŁ SERIO.

PRZYKŁAD 7. BROŃ NATO W RĘKACH HAMASU.

PRZYKŁAD 8. POLSKA JEST KRAJEM TRANZYTOWYM DLA HANDLU UKRAIŃSKIMI DZIEĆMI.

PRZYKŁAD 9. PODŁOŻENIE OGNIĄ POD LABORATORIUM GENETYCZNE.

PRZYKŁAD 10. UKRAIŃSKIE DZIECI BAWIĄ SIĘ ROSYJSKIMI KOŚĆMI.

PRZYKŁAD 11. CIĘŻARNE KOBIETY NA FRONT.

PRZYKŁAD 12. ZNACZEK POCZTOWY Z JAROSŁAWEM HUNKĄ.

W obserwacjach z okresu 16.09.23-12.10.23 monitorowane konta sięgały do bieżących wydarzeń, promowały antykonformistyczny etos, zawłaszczwały przestrzeń debaty. Analizowane treści zostały zdominowane przez nawiązania do sporu o ukraińskie zboże, wybory parlamentarne, wypowiedzi Wołodymyra Zełenskigo na forum ONZ, uhonorowania Jarosława Hunki przez parlament kanadyjski oraz eskalacji agresji na Bliskim Wschodzie. Wymienione okoliczności niosą silny ładunek emocjonalny, większość z nich jest też niekorzystna z punktu widzenia Polaków – tym samym stanowią żyzny grunt dla działań wzmacniających negatywne postawy wobec Ukrainy oraz niepokój społeczny. Wspomniane wydarzenia są także czynnikiem uwiarygadniającym dezinformacyjne przedstawienia „zachodu” jako skompromitowanego politycznie, militarnie agresywnego, niemoralnego. Obserwowani nadawcy chętnie odwoływali się do abstrakcyjnych ram („zachód”, „globalizm”, geopolityka) aby obarczyć państwa zachodnie winą za niestabilną sytuację na świecie. Ponadto dezinformatorzy wykorzystywali aktualny kontekst sytuacyjny do wzmacniania narracji antysemitycznych oraz narracji o nazizmie; spięcia między Polską i Ukrainą przedstawiano jako wyraz szerszego konfliktu społecznego.

Przedstawiamy Państwu szósty raport na temat antyukraińskiej dezinformacji oraz mowy nienawiści w polskojęzycznych mediach społecznościowych. Raport oparliśmy na obserwacjach zebranych w okresie 16.09.23-12.10.23.

Pragniemy podkreślić roboczy charakter publikowanych przez nas raportów. Treści analizowane w ramach monitoringu przytaczamy w oryginalnej formie. Przekazywanie ich w tej postaci dalej (np. w celu poinformowania opinii publicznej o zagrożeniu) może przyczynić się do rozpowszechnienia szkodliwych treści oraz wzmocnienia pozycji ich nadawców. Z tego powodu zalecamy ostrożność podczas cytowania raportowanych treści. Kwestię odpowiedzialnego informowania o dezinformacji i mowie nienawiści opisujemy w [rozdziale 3](#).

Seria raportów realizowana jest przez Fundację Centrum im. prof. Bronisława Geremka w ramach projektu „przeciwdziałanie dezinformacji o uchodźcach

wojennych z Ukrainy w Polsce”. Działanie zostało zaplanowane na okres kwiecień-październik 2023.

Projekt współfinansowany ze środków Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności w ramach programu Wspieramy Ukrainę, realizowanego przez Fundację Edukacja dla Demokracji.

## **1. Dlaczego zajmujemy się problematyką dezinformacji wymierzonej w Ukrainę?**

Rosja prowadzi szeroko zakrojoną wojnę informacyjną ze światem zachodnim. Jej działania stały się szczególnie widoczne wraz z początkiem ofensywy przeciwko Ukrainie, a Polska znalazła się w polu rosyjskiej „konfrontacji informacyjnej”. Do zadań wymierzonej w polskie społeczeństwo dezinformacji zalicza się:

- ograniczenie wsparcia dla Ukrainy,
- osłabienie zachodnich społeczeństw.

Kreml nie usiłuje budować narracji spójnej merytorycznie. Swoje cele osiąga przez destabilizację, erozję zaufania i polaryzację społeczną.

W Polsce treści dezinformacyjne regularnie odwołują się do obaw przed migrantami i wpływu obcej agendy na decyzje polityczne, a także strachu przed utratą narodowej tożsamości oraz autonomii. Ich nadawcy wykorzystują komunikację emocjonalną i chaos informacyjny do wzniecania konfliktu. Nieodłączną częścią szkodliwej retoryki jest też mowa nienawiści, używana zarówno przez nadawców dezinformacji jak rezonujących z nią odbiorców.

Zaznaczamy, że ocenianie treści szkodliwych jako dezinformacji rosyjskiej ma charakter probabilistyczny. Skala rosyjskich działań dezinformacyjnych jest duża<sup>1</sup>, lecz jednoznaczne przyporządkowanie konkretnych treści bądź narracji działaniom rosyjskim nastęrcza trudności – tym bardziej, że na społeczną percepcję oddziaływać mogą nie tylko państwa lub instytucje, ale również indywidualni aktorzy. Z tego

---

<sup>1</sup> <https://euvdisinfo.eu/disinformation-cases/>  
<https://stratcomcoe.org/publications/foreign-information-manipulation-and-interference-defence-standards-test-for-rapid-adoption-of-the-common-language-and-framework-disarm-prepared-in-cooperation-with-hybrid-coe/253>

powodu treści omawiane w raporcie są analizowane z uwzględnieniem dwóch wzajemnie powiązanych perspektyw: potencjalnej użyteczności dla rosyjskiej propagandy oraz zagrożeń, jakie mogą nieść dla polskiego społeczeństwa.

## **2. Mowa nienawiści oraz dezinformacja - przyjęte definicje.**

**A** - Za mowę nienawiści przyjmujemy wszelkie formy komunikacji oparte o język dyskryminujący ze względu na nieodłączne cechy atakowanych osób lub grup społecznych<sup>2</sup>.

**B** - Dezinformację definiujemy jako fałszywą lub wprowadzającą w błąd informację, która jest tworzona, prezentowana i rozpowszechniana dla korzyści ekonomicznych lub celowego oszukania społeczeństwa i może wyrządzić szkodę publiczną<sup>3</sup>.

„*Fake news*” to popularne pojęcie stosowane w mowie potocznej zamiennie z „dezinformacją”. Nie oddaje ono jednak istotnych cech tejże, czyli ciągłości oraz kontekstualności; zawiera optymistyczne założenie, iż dezinformacja to tylko zbiór wydarzeń, które można zneutralizować przez sprostowanie lub przedstawienie faktów.

Określając przedmiot raportu chcemy też wspomnieć o misinformacji, czyli treściach nieintencjonalnie błędnych i rozpowszechnianych bez wiedzy o ich fałszywości. Zarówno misinformacja jak i pokrewne jej zjawiska – stereotypizacje, legendy miejskie, często także poglądy określane mianem teorii spiskowych – mogą posłużyć za budulec szkodliwych narracji. Tak rozumiane stanowią zasób, który może zostać uzbrojony na potrzeby działań dezinformacyjnych.

W raportach posługujemy się określeniami: teoria spiskowa, konspiracjonizm, pogląd teorii spiskowej. Wskazujemy w ten sposób na przekonania, w myśl których za fasadą omawianych wydarzeń stoją zmyślenia o złowrogim charakterze. W debacie publicznej pojęcie teorii spiskowej często służy za broń retoryczną lub zawiera sąd o prawdziwości dyskutowanej tezy – zaznaczamy, że na stronach raportu powyższe określenia nie przyjmują tych funkcji.

---

<sup>2</sup> <https://www.un.org/en/hate-speech/understanding-hate-speech/what-is-hate-speech>

<sup>3</sup> [https://www.eeas.europa.eu/sites/default/files/action\\_plan\\_against\\_disinformation.pdf](https://www.eeas.europa.eu/sites/default/files/action_plan_against_disinformation.pdf)

### 3. Problem informowania o dezinformacji. Amplifikacja treści.

W publikowanych przez Fundację raportach przytaczamy reprezentatywne przykłady antyukraińskiej dezinformacji i mowy nienawiści. Każdorazowo dokonujemy selekcji z puli około 200 obserwacji zapisanych na wstępnym etapie monitoringu. Szkodliwe treści raportujemy wraz z informacją o nadawcach oraz medium, z którego pochodzą. Tę formę dyktuje roboczy charakter raportów – mają przedstawiać aktualne treści dezinformacyjne w sposób pozbawiony zniekształceń.

Choć to spostrzeżenie może zabrzmieć trywialnie, linia podziału między krytyczną oceną szkodliwych informacji a wzmocnieniem ich oddziaływania nie jest oczywista. Informowanie o szkodliwych treściach może doprowadzić do podbicia zasięgu organicznego odpowiedzialnych za nie kont. Niezależnie od kontekstu, wzrost udziału określonej treści w debacie (nazwy użytkownika, specyficznego sformułowania, hashtagu) skutkuje lepszym pozycjonowaniem; ten sam mechanizm jest podstawą do rozpoznania trendu przez algorytmy portali społecznościowych, które następnie polecają tak wyróżnione wiadomości szerokiemu gronu użytkowników. Dezinformatorzy są tego świadomi i wykorzystują „ekonomię uwagi” mediów cyfrowych.



Przeniknięcie konkretnych treści dezinformacyjnych do mediów profesjonalnych można łatwo przedstawić jako polemikę między równorzędnymi poglądami; pojawienie się nadawców dezinformacji w oficjalnym obiegu informacyjnym podnosi ich status, zapewnia im rozgłos i rozpoznawalność. Dla treści, które funkcjonują w niszach informacyjnych lub zamkniętych społecznościach, ekspozycja medialna może być przełomem rozpoczynającym lawinowy przyrost odbiorców.

Sugerujemy zachowanie ostrożności w informowaniu o dezinformacji.

#### **4. Sposób opracowania raportu**

Raport opiera się na wskaźnikach ilościowych oraz jakościowych. Uwzględnione w raporcie obserwacje pochodzą z manualnego monitoringu społeczności internetowych o radykalnym charakterze.

Analizy ilościowej dokonujemy w oparciu o zliczenia słów kluczowych oraz wskaźniki zasięgów. Ograniczenia metody ilościowej wynikają z budowy portali społecznościowych, a także charakteru treści dezinformacyjnych – elementy graficzne, nagrania audio oraz sens wypowiedzi leżą poza możliwościami analizy automatycznej.

Analiza jakościowa ma na celu opis stosowanych przez dezinformatorów technik manipulacji, targetowanych grup społecznych oraz określenie głównych narracji, którym podporządkowane są treści antyukraińskie.

Raportujemy treści Facebooka, Twittera, TikToka oraz Telegrama. Za wyborem tych platform stoi przekonanie, iż każda z nich reprezentuje nieco inny typ komunikacji i zmusza do zastosowania różnych podejść w kreowaniu treści. Monitorowane serwisy są popularne, stanowią więc uzasadnione pole działania dla dezinformatorów.

- Facebook to najpopularniejsza platforma społecznościowa. Służy przede wszystkim do utrzymywania sieci prywatnych kontaktów. Jest też źródłem opinii i rekomendacji.

- TikTok jest medium skoncentrowanym na krótkich treściach audiowizualnych, zwykle o charakterze rozrywkowym lub lifestyle. Dominują na nim ludzie młodzi.

- Twitter jest platformą skoncentrowaną na komentowaniu aktualnych wydarzeń. Usługa narzuca limit znaków, przez co komunikacja opiera się na krótkich, regularnych wypowiedziach. Popularne są również treści wizualne.

- Telegram to przede wszystkim komunikator, który zapewnia użytkownikom znaczną anonimowość. Poza korespondencją prywatną umożliwia tworzenie kanałów, na których toczą się dyskusje grupowe.

Uwzględniamy również kontekst wypowiedzi, do którego zaliczają się źródła komentowanych treści – takie jak hostowane zewnętrznie nagrania bądź materiały prasowe.

## **5. Kryteria doboru obserwacji**

Za podstawę prezentowanej w raporcie analizy wybraliśmy trzy rodzaje obserwacji:

1. treści o dużych zasięgach. Treści tego rodzaju są dobrymi replikatorami; to memy i virale, które docierają do szerokiej grupy odbiorców. Do tej kategorii zaliczają się zarówno treści rozprzestrzeniające się organicznie, jak i te, które generują zasięgi w sposób sztuczny – na przykład przy pomocy sieci fałszywych kont lub przez zamieszczanie dezinformacji w sąsiedztwie innych popularnych treści.
2. treści skrajne, które przekraczają granice akceptowanego dyskursu, a tym samym mogą posłużyć do normalizowania innych treści dezinformacyjnych lub nienawistnych. Wyróżnia je ekstremizm i niekonwencjonalność.
3. treści niszowe i silnie sprofilowane, które mogą być przykładem dezinformacji kierowanej do konkretnych grup społecznych. Te obserwacje traktujemy jako potencjalne wskazania przyszłych trendów.

## **6. Wnioski z analizy**

**W przeanalizowanych na potrzeby raportu treściach wyróżniliśmy następujące narracje:**

### **Narracja 1 – Prawdziwe okropności dzieją się gdzie indziej.**

Antysemityzm zdaje się być nieodłącznym elementem treści antyukraińskich. Choć zwracaliśmy na niego uwagę w dotychczasowych raportach, to zarazem sugerowaliśmy, by



nie traktować go jako narrację lecz narzędzie dezinformacji. Nagłe zaognienie sytuacji na Bliskim Wschodzie sprawiło jednak, że skumulowane uprzedzenia zyskały zaczepienie w wydarzeniach, a oparta na antysemityzmie dezinformacja zyskała na wadze.

Konflikt zbrojny między Izraelem i Palestyną odbija się również w sferze informacyjnej, rywalizuje o uwagę odbiorców mediów cyfrowych. To sytuacja korzystna dla Kremla: inwazja na Ukrainę przestaje być jedynym konfliktem ogniskującym debatę, a zainteresowanie sytuacją na Bliskim Wschodzie może być użyte do wyjaśnienia rosyjskiej inwazji. Warto przypomnieć, że „operacja Z” rozpoczęła się 24 lutego 2022 roku; z czasem zaangażowanie społeczne w konflikt naturalnie maleje, pojawia się zmęczenie współczuciem, a w postawach wobec inwazji stopniowo odciskają się przyzwyczajenie oraz polityczny pragmatyzm.

Reakcje społeczne na eskalację agresji między Izraelem i Palestyną są bardziej ambiwalentne niż w przypadku rosyjskiej agresji przeciw Ukrainie, która wśród Polaków wywołała falę spontanicznego poparcia. Ten kontekst może ułatwić relatywizowanie inwazji oraz tłumaczenie działań Kremla sytuacją na świecie. Ponadto spolaryzowanie społeczeństwa wobec konfliktu na Bliskim Wschodzie może zwiększyć nośność wybranych teorii spiskowych, np. koncepcji Niebiańskiej Jerozolimy, która odpowiedzialność za inwazję składa na karb spisku żydowskiego.

## **Narracja 2 – „Dezinformacja” to strategia liberałów.**

Treści antyukraińskie są adresowane do konkretnej grupy światopoglądowej – dzięki temu łatwo jest wytworzyć przekonanie, że próby przeciwdziałania dezinformacji to narzędzie walki środowisk liberalno-lewicowych z konserwatystami. Co więcej, konsekwentne podtrzymywanie tego poglądu rzeczywiście grozi upolitycznieniem dyskusji o fałszywych informacjach oraz szkodliwych poglądach rozpowszechnianych w polskojęzycznych mediach społecznościowych.

Nadawcy dezinformacji mobilizują swoich odbiorców przeciwko podmiotom działającym na rzecz bezpieczeństwa informacyjnego: weryfikatorom, instytucjom państwowym oraz pozarządowym, profesjonalnym mediom, oddolnym ostrzeżeniom o manipulacjach w sieci. Dezinformatorzy wykorzystują etos walki o wolność informacyjną do budowania wartości jednoczącej grupę, a przy tym przedstawiają siebie jako ofiary systemowej cenzury.

Analizowanym treściom często towarzyszyła specyficzna nowomowa: określenia o wydźwięku zasadniczo pozytywnym były wykorzystywane oskarżająco (np. „fajnopolacy”, „eksperci”), zaś określeń negatywnych używano do identyfikacji grupy własnej („onuce”, „trolle”, „szury” etc.). W tej narracji kluczową rolę odgrywa podsycanie nastrojów antyestablishmentowych, co prowadzi do zanegowania krytycznej debaty o manipulacjach informacyjnych w sieci.

## 7. Wybrane obserwacje.

### PRZYKŁAD 1. ANTYPOLSKIE KOALICJE.



„Obywatelu Rzeczypospolitej Polskiej” – głosi grafika opublikowana na grupie **Polskie Stowarzyszenie Ruskich Onuc i Foliarzy** – „czy wiesz, że Polska to jedyny na świecie kraj, w którym rodowici obywatele stanowią mniejszość we własnym rządzie! Najwyższy czas odsunąć od władzy zdrajców narodu polskiego, i raz na zawsze zdelegalizować łożę B’nai B’rith!!!”.

Na innej grafice widnieje retoryczne pytanie: „jak zareagujesz jeżeli zaraz po wyborach 2023r. dowiesz się o utworzeniu antysłowiańskiej „koalicji” chazarsko-niemieckiej tj. pis i po?”. Autor wyjaśnia, że celem wspomnianej zмовy ma być „utworzenie Judeopolonii i Niebiańskiej Jerozolimy” oraz odebranie Polakom wolności.

O koncepcji Niebiańskiej Jerozolimy pisaliśmy szerzej w raporcie 2, a odnoszące się do niej obserwacje przedstawiliśmy również w raportach 3 oraz 4. W kontekście powyższych treści inwazja na Ukrainę przedstawiana jest jako narzędzie polityki

Izraela – metoda rzekomego wyludniania ziem ukraińskich przed przybyciem izraelskich osadników.



Konto **Adar Blumenstein** tłumaczy, że polski rząd jest uwikłany w proces relokacji Ukraińców na rzecz utworzenia Niebiańskiej Jerozolimy. Ma powstrzymać uchodźców przed powrotem do ojczyzny; rzekomo osiąga to przez świadczenia socjalne oraz wymuszenie integracji z polskim społeczeństwem. „Polski rząd robi co tylko może, żeby te Ukraińce zostali u nas, żeby oni już mieli PESELe (...), wszystko za darmo, tylko po to, żeby nie wracali na Ukrainę i zwolnili miejsce dla syjonistów z Izraela (...) na te tereny niedługo przeniosą się pseudożydzi” – mówi **Adar Blumenstein**.

Wypowiedź nawiązuje również do ofensywy ogłoszonej przez Izrael w odpowiedzi na działania Hamasu z 7 października: „nie mogą się tak po prostu przenieść na tereny powojenne [Ukrainę] bo to by było faux pas (...) ten pretekst, moi drodzy widzowie, to jest właśnie ta wojna w Izraelu”. Wynika z niej, że izraelskie systemy obrony przeciwrakietowej świadomie zachowały bierność wobec ataku fundamentalistów palestyńskich. Celem tego działania ma być przekonanie świata do idei relokacji Żydów na tereny Ukrainy.

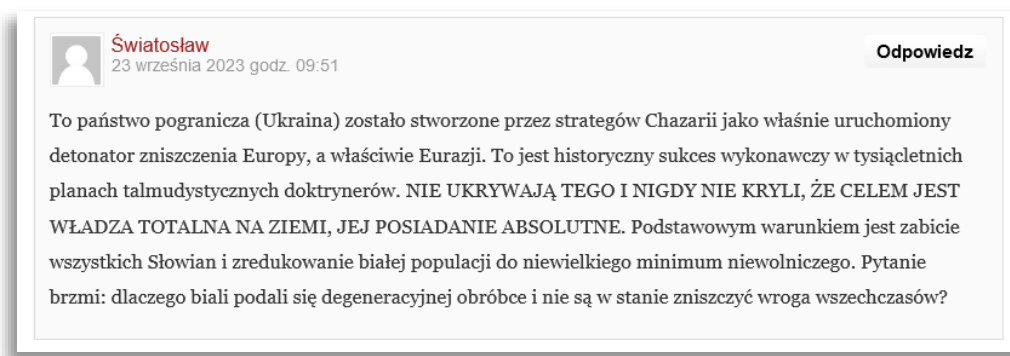
Przytoczona treść zdobyła duży zasięg oraz sprowokowała liczne interakcje: 8,5 tys. reakcji, 1,4 tys. komentarzy, 242 tys. odsłon. 5,7 tys. udostępnień (stan na 10.10.23).





Opublikowany na portalu **Legion Św. Ekspedyta** [artykuł](#) „Nie ma siły ludzkiej zdolnej zmienić Ukrainę na lepszą” jest prawie w całości treścią zapożyczoną z opublikowanego w 1931 roku zbioru tekstów Romana Dmowskiego – „Świat powojenny i Polska”. **CzarnaLimuzyna** poprzedza obszerny cytat słowami wstępu: „postanowiłem tym cytatem chociaż w części zniweczyć lub przynajmniej trochę osłabić szwung tych wszystkich, którzy (...) pędząc w bezmyślnym amoku, są skłonni stratować najpierw swój własny naród, oddając w przerwach pokłony naszym wrogom na zachodzie i wschodzie”.

Komentujący artykuł **Światosław** stwierdza, że Ukraina to „detonator zniszczenia Europy”, skutek „tysiącletnich planów talmudystycznych doktrynerów” oraz przykład „degeneracyjnej obróbki białych”.



Konto **CzarnaLimuzyna** używa powściągliwego języka, ale zarazem rozpowszechnia wypowiedzi jak przedstawiona poniżej:



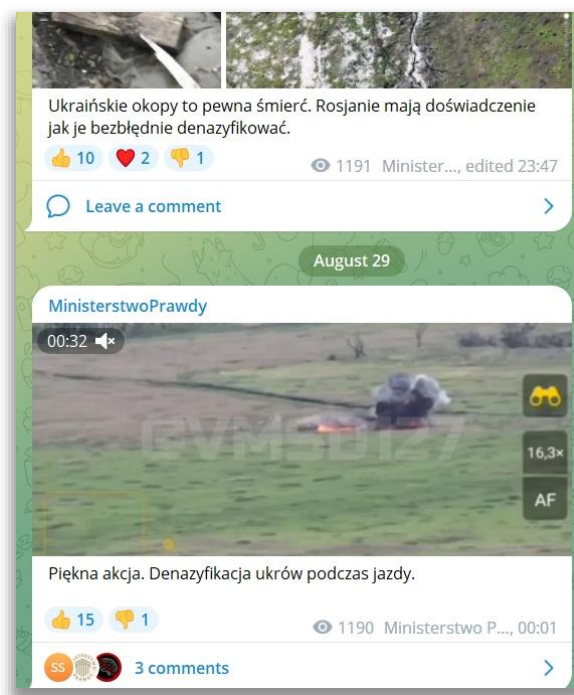
W raporcie 5 sugerowaliśmy, że antysemityzm służy za spójnik do budowania teorii spiskowych wyjaśnień antyukraińskich. Jest tak również w przypadku powyższych obserwacji – przytoczone treści antysemickie przedstawiają wojnę na Ukrainie instrumentalnie oraz z pominięciem kwestii sprawstwa rosyjskiego. Wpisują się w strategię demobilizacji wyborczej, a także wykorzystują eskalację konfliktu na Bliskim Wschodzie do budowania narracji wygodnej dla Rosji.



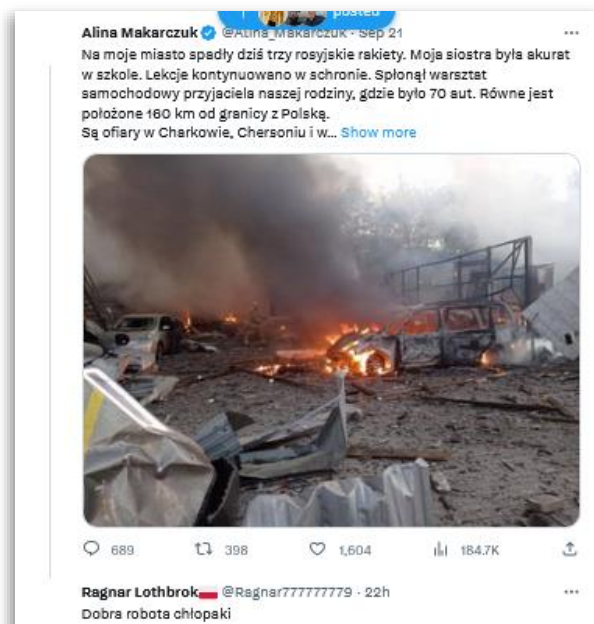
Punkt styku nastrojów antysemickich oraz antyukraińskich podsumowują zamieszczone na Facebooku grafiki. Fifarafa zamieszcza komiks przedstawiający kozaka zaporoskiego trzymającego w dłoni księgę ze znakiem tamgi; na kolejnych klatkach kozak układa grzywkę, zakłada jarmułkę, a po odwróceniu księgi eksponuje gwiazdę Dawida. Komentarze dodane do rysunku brzmią: „jakie to wszystko cholernie proste”, „korzystajcie z życia jak Żydzi z Palestyny. Do zo”.



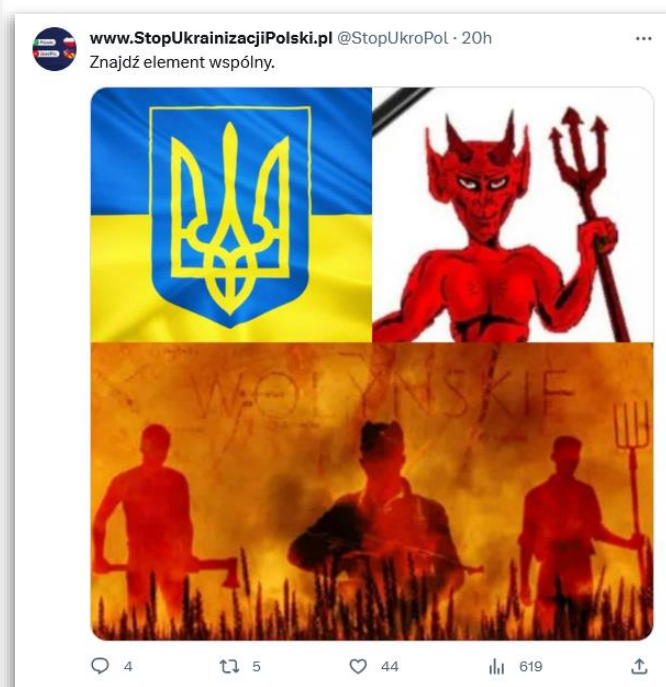
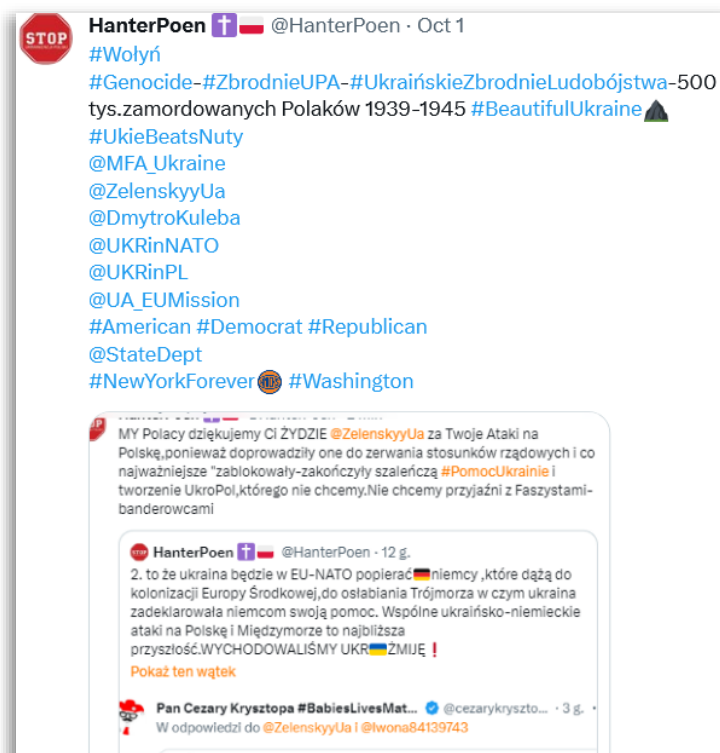
## PRZYKŁAD 2. „DENAZYFIKACJA” A SPRAWA POLSKA.



Na serwisie X konto **antynazista** komentuje polityczne napięcie na linii Warszawa-Kijów: „tak trudno zrozumieć, że banderowsko-nazistowska Ukraina jest wrogo nastawiona do Polski?”. Tymczasem na wolnym od moderacji Telegramie **MinisterstwoPrawdy** zamieszcza serię nagrań mających przedstawiać „denazyfikację” na froncie. Komentuje drastyczne sceny z uznaniem: „piękna akcja. Denazyfikacja ukρώw podczas jazdy”, „Rosjanie mają doświadczenie jak je [ukraińskie okopy] bezbłędnie denazyfikować”.



Związana z portalem [Ukrayina.pl](http://Ukrayina.pl) dziennikarka [Alina Makarczuk](#) zamieściła na X informację o ataku raketowym. „Na moje miasto spadły dziś trzy rosyjskie rakiety” – pisze – „są ofiary”. W odpowiedzi [Ragnar77777779](#) zamieszcza zdjęcie żołnierzy trzymających rosyjską flagę. Komentuje w tonie podobnym do [MinisterstwoPrawdy](#): „dobra robota chłopaki”.

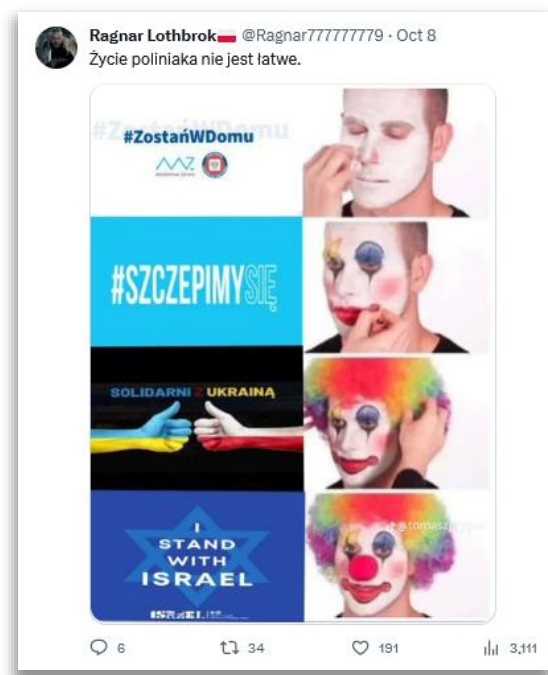


**HanterPoen** eksploatuje konflikt polsko-ukraiński. Umieszcza go w chmurze hashtagów oraz autocytatów. Wątkiem dominującym jest resentyment historyczny – skojarzenie aktualnej sytuacji politycznej oraz militarnej z rzezi wołyńską i nazizmem. **HanterPoen** wieszczy sojusz przeciwko Polsce: „ukraińsko-niemieckie ataki na Polskę i Międzymorze to najbliższa przyszłość. WYCHODOWALIŚMY (sic) UKRŹMIJĘ!”. Koncepcja Międzymorza, choć w tym przypadku będąca raczej narzędziem retorycznym niż wyrazem doktryny politycznej, wyraźnie wskazuje na konflikt interesów między Polską oraz „EU-NATO”.

**StopUkroPol** używa wymownej symboliki. W zamieszczonej na X grafice zestawia godło Ukrainy z wizerunkiem wideł trzymany przez diabła oraz postaci z ilustracji rzezi wołyńskiej. „Znajdź element wspólny” – **StopUkroPol** zachęca odbiorców do rozwiązania tendencyjnej zagadki.

„Denazyfikacja” Ukrainy należy do narracji otwarcie propagowanych przez Kreml oraz państwowe media Federacji Rosyjskiej dla uzasadnienia „operacji specjalnej”, a także przypisania Ukrainie roli agresora.

### PRZYKŁAD 3. FAJNOPOLACY TERAZ.



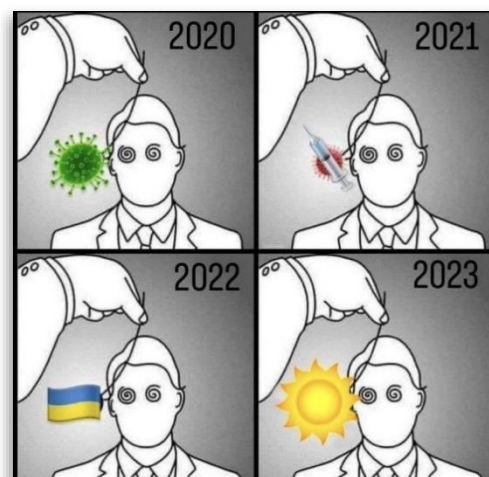


Aktywność konta **Ragnar777777779** koncentruje się na treściach antysystemowych oraz antyukraińskich. Jego autor przekonuje, że za reakcjami na inwazję stoją sprzeczności, bezkrytyczne podporządkowanie intelektualnej modzie i decyzjom władzy. Społeczeństwo ma ośmieszać się wraz z kolejnymi okolicznościami – pandemią Covid-19, inwazją na Ukrainę, działaniami wojennymi w strefie Gazy. W tym kontekście wyrażanie zaangażowania przedstawiane jest jako farsa, „instalacja nowego oprogramowania u poliniaków”.



**PanMisisio2023** opublikował grafikę o podobnym wydźwięku. Ilustracja przedstawia mężczyznę, który nie może podjąć decyzji wybierając między hasłami „Slava Ukraini” oraz „I stand with Israel” – mem wyklucza możliwość posiadania zniuansowanych poglądów w obu kwestiach.

**BWszzechpolski** posłużył się zdjęciami okolicznościowego oświetlenia Bramy Brandeburskiej. Mozaika składa się z barw narodowych Ukrainy, barw Izraela, tęczowej flagi, a także dekoracji nazistowskiej z lat 30. „To jest jednak kur..a pojebana nacja” – komentuje autor.



W opisanych powyżej przypadkach użyto memicznych formatek, które są szybką i pojemną formą komunikacji. Uwagę zwraca także język – komunikaty oparto o charakterystyczne pojęcia. Jednym z nich jest „Poliniak”, człowiek bezkrytycznie akceptujący rozkazy władzy, powielający politykę establishmentu wbrew zdrowemu rozsądkowi. Poglądy „Poliniaków” są więc wyrazem konformistycznego poparcia dla *the current thing*, które odejdzie w niepamięć wraz z pojawieniem się nowego tematu o dużej ekspozycji medialnej.

Zestawienie rozmaitych kontrowersji może posłużyć do poszerzenia grupy odbiorców dezinformacji. Jak sugerowaliśmy na łamach wcześniejszych raportów, węzły rozpowszechniające dezinformację w mediach społecznościowych propagują treści różnorodnie tematycznie.

## PRZYKŁAD 4. PODZIELIĆ I BĘDZIE SPOKÓJ.



„Życzę wszystkim przyszłego roku w Wilnie, Grodnie, Brześciu i Lwowie” – pisze [ad\\_zimny](#) – „a mniej kumatym załapania, że paserstwo i korzystanie z kradzionego jest równie złe, co samo złodziejstwo”. Wypowiedź została zilustrowana mapą Polski uwzględniającą Kresy Wschodnie.

Obraz Polski jako oportunistycznego agresora o imperialnych ambicjach to narracja promowana na wschodzie ([EUvsDisinfo](#), [Vox Ukraine](#)). Współpraca między Warszawą i Kijowem przedstawiana jest w niej jako zasłona dymna dla planu zajęcia dawnych Kresów przez Polskę – na co przykładem jest grafika zamieszczona przez [NyiroTheHUN](#).



**Seb\_Lach** posuwa się dalej – przedstawia plan podziału ziem ukraińskich między Polskę, Węgry, Rumunię oraz Rosję. Pozostałym terenom nadaje etykietę „resztówka Ukrainy – polska kolonia”. Zbliżony pogląd prezentuje **PiotrSa58513278**, który wskazuje, że w polskim interesie są straty terytorialne Ukrainy oraz jej możliwie największe osłabienie.

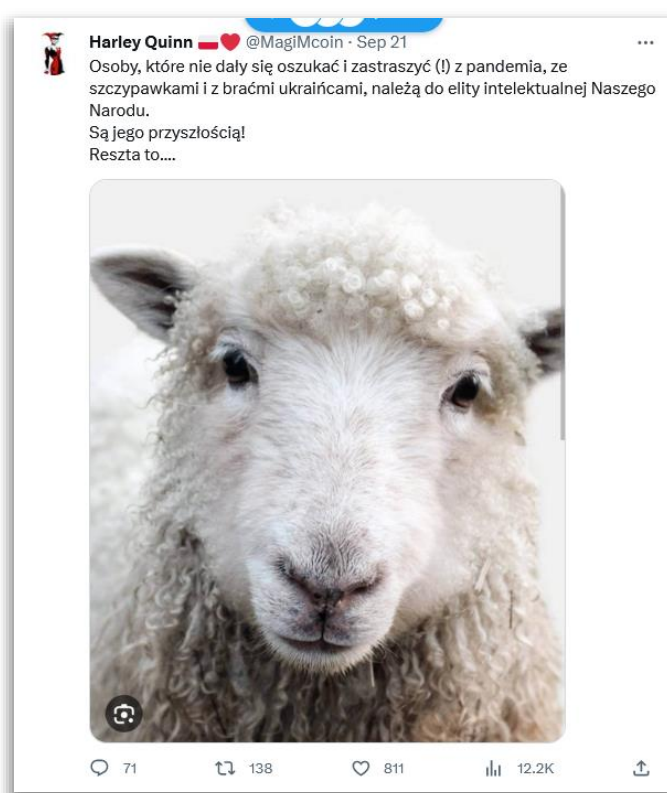


Wypowiedź **Seb\_Lach** sprowokowała wiele interakcji, w tym komentarze współgrające z profilem działalności dezinformacyjnej Kremla. Część z nich przytoczyliśmy powyżej.

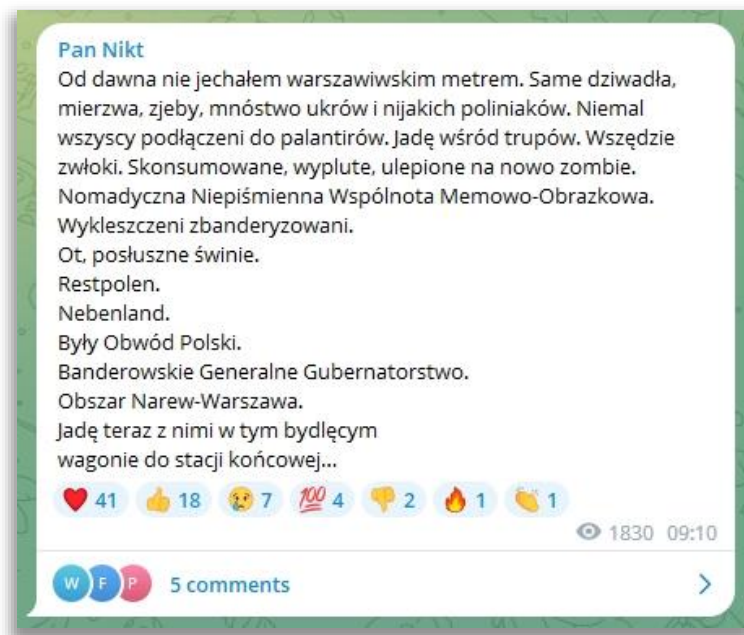


## PRZYKŁAD 5. UKRAINA FAŁSZYWA JAK COVID.

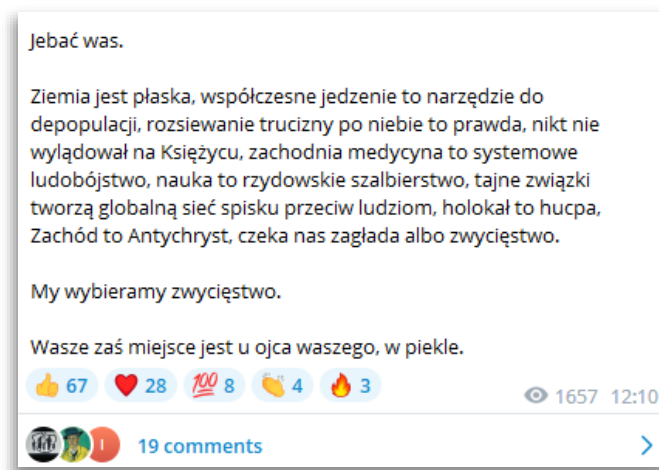
W przykładzie 3 przytoczyliśmy już treści, w których inwazję na Ukrainę zestawiono z pandemią Covid-19. Ten wątek, tj. uzupełnienie antyukraińskiej retoryki o argumentację zakorzenioną w antysystemowych bądź konspiracjonistycznych poglądach dotyczących wirusa, pojawił się również we wcześniejszych raportach.



**Rebeliant** pisze: „z tak niskim IQ, fajnopoliaki potrzebują trochę więcej czasu na zrozumienie otaczającej ich sytuacji”. Według **Chudzik14Marcin** „bycie szurem, onucą, kacapem, to prawdziwy powód do dumy. Ameby zamilkną do następnego prania pozostałości mózgu”. Pogląd znajduje finalny wyraz u **MagiMcoin** – „osoby, które nie dały się oszukać i zastraszyć (!) z pandemią, ze szczypawkami i braćmi ukraińskimi, należą do elity intelektualnej Naszego Narodu”.



**Tomasz Gryguć**, znany również pod pseudonimem **Pan Nikt**, pisze o sobie: „analityk, pisarz, publicysta, poeta”. Jego wypowiedzi wyróżniają się radykalizmem oraz specyficznym stylem. Według [doniesień](#) agencji Biełta, **Pan Nikt** w kwietniu 2023 gościł w Izbie Reprezentantów Zgromadzenia Narodowego Białorusi. Miał tam w imieniu Polaków wyrazić zaniepokojenie wasalnym charakterem polskich władz wobec Waszyngtonu, a także nadzieję zbliżenia politycznego między przyszłym prezydentem RP i Aleksandrem Łukaszenką.



W treściach udostępnianych przez **Pan Nikt** skrajne poglądy antyukraińskie pojawiają się w otoczeniu biomedycznych teorii spiskowych oraz mowy nienawiści. Autor buduje wypowiedzi na obrazowych porównaniach, używa słownictwa wskazującego na obrzydzenie oraz pogardę.



„Uwaga dlaczego zatrudniają służby mundurowe z Ukrainy w Polsce” – pisze **ann56502906** nad udostępnionym nagraniem – „ruszcie kurwa dupy zanim nas powybijają”. Nagranie zamieszczone na TikToku przez konto **edytka\_atydea** przekonuje, że ukraińskie służby mundurowe będą strzelać do niezaszczepionych Polaków podczas „nowej pandemii”. „Jak tam ukrofile wasi bracia z Ukrainy” – ironizuje **Seb\_Lach** nad zdjęciem uśmiechniętego Władimira Putina – „z dnia na dzień coraz mniej was, tak też było z covidianami”.

## PRZYKŁAD 6. PÓŁ ŻARTEM, PÓŁ SERIO.

Konta użytkowników widoczne na X mają dwa identyfikatory – nazwę zmienną „name” oraz wyświetlaną na szaro nazwę stałą określaną przez X mianem „handle”.

Za nazwą „**Agnieszka Holland**” na X stoi konto **MinisterrAcosta**. W wypowiedzi zawierającej zdjęcie luksusowego statku pasażerskiego autor oznajmia: „chciałam oficjalnie ogłosić, że cały dochód z mojego filmu „Zielona Granica” przeznaczę na zakup statku pasażerskiego by każdy uchodźca z Afryki mógł bezpiecznie i w ludzkich warunkach przybyć do wybrzeży Europy”.

Gdyby prowokacyjny charakter wypowiedzi nie był dostatecznie jasny, wątpliwości powinien rozwiać kolejny komentarz: „W drodze powrotnej zaś będzie zabierał zboże z Ukrainy”.



Choć opisane powyżej wypowiedzi należy odbierać jako żart, a ich autor nie usiłuje zakamuflować tej intencji, część odbiorców zdaje się traktować wiadomość poważnie.

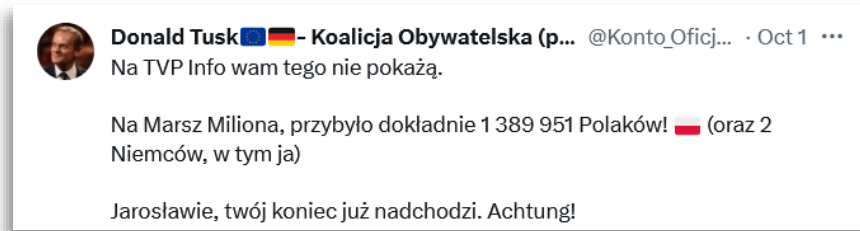


**sec\_xen** pyta: „a może Pani określić co dalej po przywiezieniu tych uchodźców do Europy? (...) No i najważniejsze kto sprawił że tak ochoczo odwiedzają Europę?”. **Ewa\_Mewa\_84** dodaje, by reżyserka nie zapomniała zawieźć uchodźców do swojego domu.

Podobna sytuacja została zaaranżowana przez **Konto Oficjalne**, tym razem podające się za **Donalda Tuska** komentującego Marsz Miliona Serc. Również w tym przypadku



wydarze się oczywiste, że treść nie jest autentyczna – zdjęcie marszu to ostentacyjny fotomontaż, a odgrywające byłego premiera **Konto\_Oficjalne** używa sformułowania „oraz 2 Niemców, w tym ja” i emotikony niemieckiej flagi.



Pomimo tego wypowiedź zostaje udostępniona przez **PiotrPytel67**, konto emerytowanego szefa Służby Kontrwywiadu Wojskowego Piotra Pytla, znanego m.in. z wypowiedzi na temat wpływów rosyjskich w Polsce.



Wkrótce po udostępnieniu nazwa **Konto\_Oficjalne** ulega zmianie na **Mariusz Trynkiewicz-Youtuber Minecraftowy** nawiązując do zarzutów stawianych polskim twórcom Youtube ([Pandoragate](#)). Na profilach osób udostępniających wypowiedź podającą się do niedawna za **Donalda Tuska** treść zostaje wyświetlona pod nową nazwą.

O wpadce [informuje](#) portal niezależna.pl:

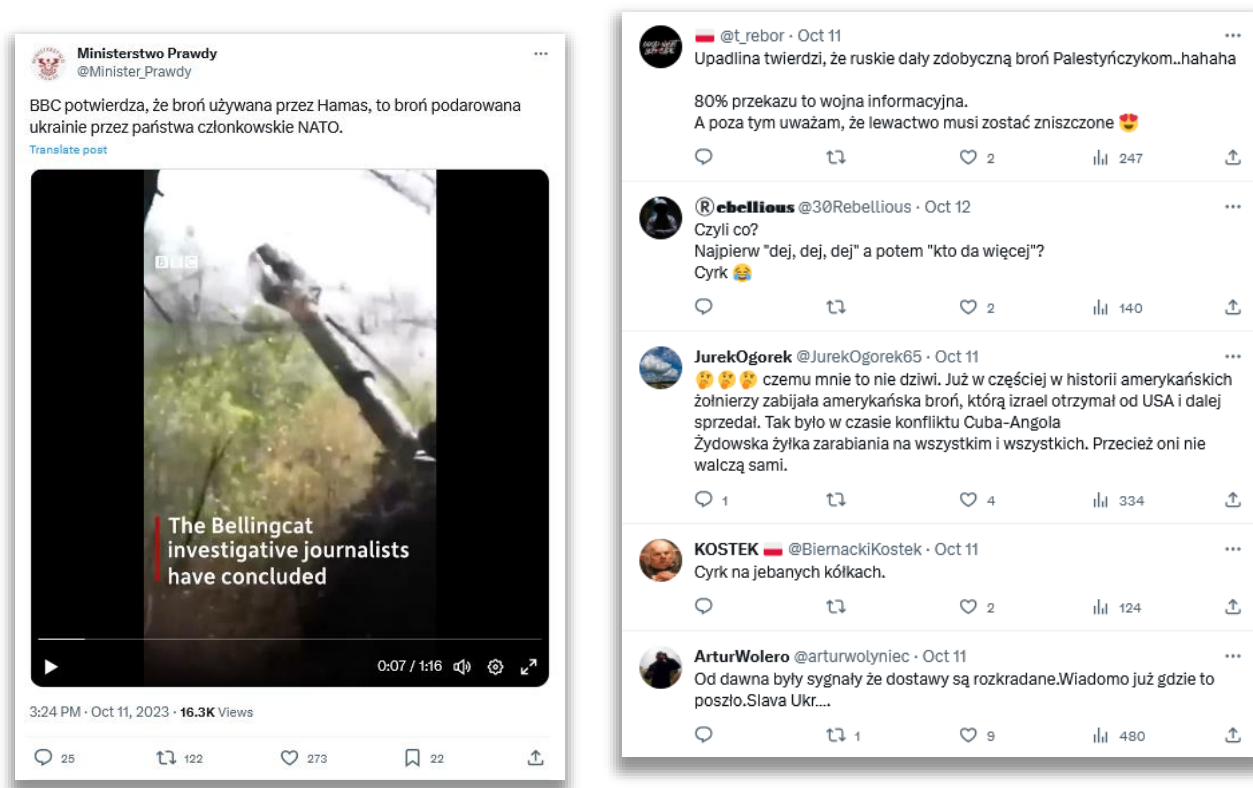
„Gen. Piotr Pytel w sposób kuriozalny oskarżał rząd i polityków PiS o sprzyjanie Rosji - choć sam ma zarzuty związane z przekroczeniem uprawnień w zakresie współpracy z rosyjską FSB. (...) Okazało się, że człowiek, który powinien z racji pracy w służbach specjalnych oddzielać fakenewsy od prawdy, nie potrafi rozróżnić oficjalnego konta Donalda Tuska na platformie X od satyrycznego.”



Chociaż przytoczone w tym przykładzie obserwacje nie są przykładami dezinformacji per se, to pokazują, jak chwiejna jest autentyczność osób publicznych w mediach społecznościowych.

Satyryczny charakter opisanych kont uwydatnia potencjalną skuteczność użycia podobnych technik do przeprowadzania działań dezinformacyjnych – np. podszywania się lub przeprowadzenia ataków spearphishingowych. Jak widać na opisanych przykładach, nawet konta o bardzo słabych pozorach wiarygodności mogą zwiększyć chaos informacyjny i wpłynąć na wizerunek osób publicznych.

## PRZYKŁAD 7. BROŃ NATO W RĘKACH HAMASU.



**Minister\_Prawdy** donosi: dziennikarze BBC oraz Bellingcat ujawnili, że broń użyta przez Hamas do ataku na Izrael pochodzi z wyposażenia podarowanego Ukrainie przez NATO. Przekonuje o tym profesjonalnie wyglądające nagranie opatrzone logotypami obu instytucji – choć powołanie się na „*secret data*” w wiadomości tego kalibru budzi uzasadnione wątpliwości. Fałszywość nagrania została potwierdzona przez [Bellingcat](#) i [Associated Press](#).

„Dziennikarze Bellingcat doszli do wniosku, że fiasko wiosennej kontrofensywy Ukrainy oraz atak Hamasu na Izrael są powiązane. Analiza tajnych danych pokazała, że większość broni użytej przez palestyńskie ugrupowanie Hamas to wyposażenie ukraińskie” – informuje dolny tekst. Rzekomy news umieszczono w kontekście problemu korupcji na Ukrainie oraz dymisji ministra obrony Ołeksija Reznikova.

W podszywającym się pod BBC materiale sformułowano następujące wnioski:

1. wsparcie udzielone Ukrainie przez państwa NATO jest pośrednią, acz niezbędną, przyczyną eskalacji agresji na Bliskim Wschodzie.

2. problemy korupcyjne Ukrainy przekreślają sens współpracy militarnej z zachodem.
3. USA ma powód, aby opuścić sojusz.

Opisane nagranie buduje przeświadczenie, że państwa sprzyjające obronności Ukrainy przyczyniają się do eskalacji konfliktu w sensie globalnym. Ponadto zawarte w nim fałszywe informacje kierują uwagę na ryzyko związane z realizowaniem proukraińskiej polityki i warunkowe zaangażowanie USA.

## PRZYKŁAD 8. POLSKA JEST KRAJEM TRANZYTOWYM DLA HANDLU UKRAIŃSKIMI DZIEĆMI.

We wcześniejszych raportach zwracaliśmy już uwagę na treści, w których użyto doniesień o krzywdzie nieletnich aby przykuć uwagę odbiorców i wzbudzić w nich oburzenie moralne. Charakter tych treści utrudnia reagowanie – kwestionowanie wypowiedzi odnoszących się do pedofilii lub handlu ludźmi łatwo jest przedstawić jako wystąpienie w obronie potępianego procederu.

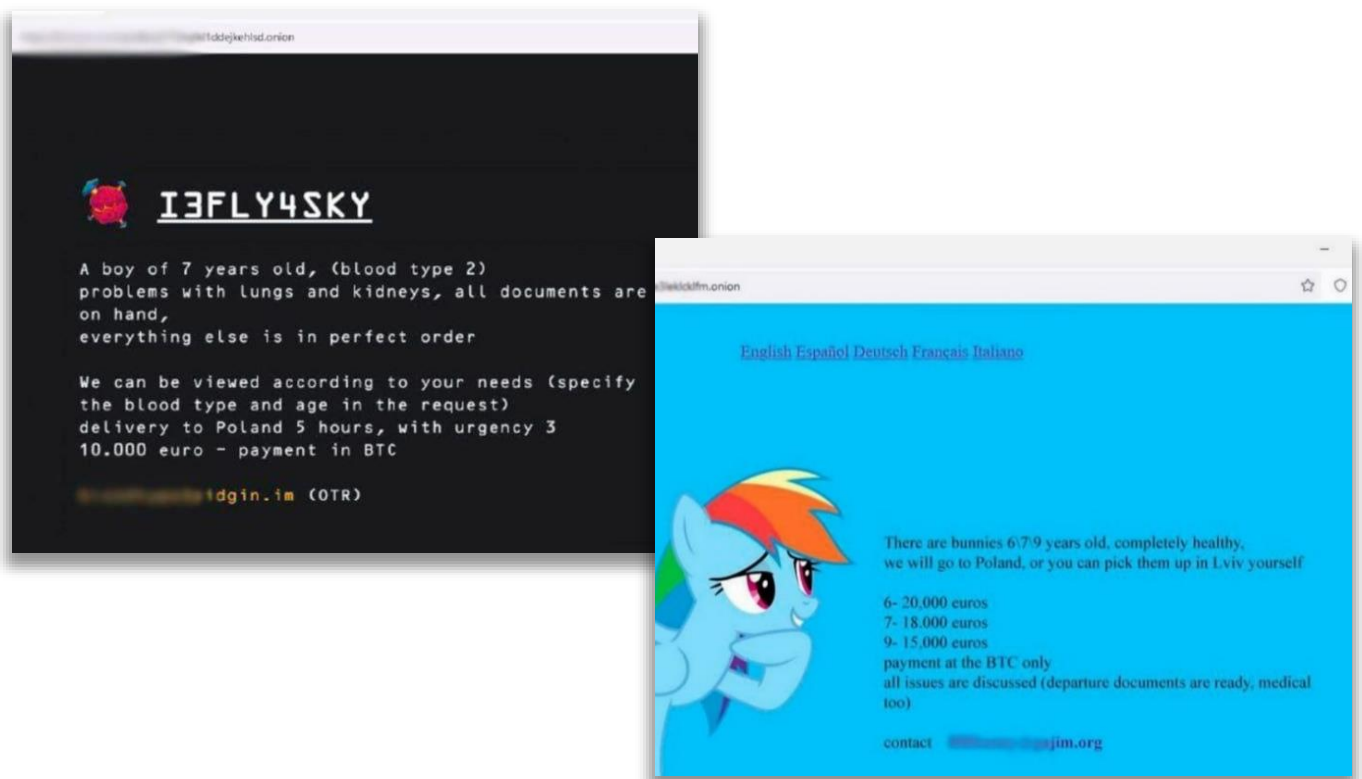


The image shows a screenshot of a darknet advertisement. In the center is a character illustration of a young girl in a black and white gothic-style dress. To the left of the character, the text reads: "Do you love LOLI? loli 5 years old, trained - 30.000 euros (btc) loli 6 years old, without experience - 20.000 euros (btc)". To the right, it says: "Sisters from Ukraine, we will deliver across Europe, preferably to Poland documents are being prepared". Below the character, there is a dark grey box containing a row of emojis (🇺🇦, 🇵🇱, 🇸🇰, 🇮🇹, 🇸🇮, 🇮🇸, 🇸🇪, 🇩🇪, 🇫🇷, 🇬🇧, 🇮🇪, 🇳🇱, 🇵🇹, 🇪🇸, 🇮🇹, 🇸🇰, 🇮🇹, 🇸🇮, 🇮🇸, 🇸🇪, 🇩🇪, 🇫🇷, 🇬🇧, 🇮🇪, 🇳🇱, 🇵🇹, 🇪🇸) and the following text: "W darknecie krążą reklamy oferujące zakup ukraińskich dzieci: „Są króliczki 6/7/9 lat, przywieziemy je do Polski. Płatność w bitcoinach.” Zaznacza się, że dzieci będą wysyłane ze Lwowa. W niektórych reklamach wskazana jest nawet grupa krwi dzieci, co sugeruje, że nie chodzi tu tylko o niewolnictwo seksualne, ale o pozyskiwanie organów. <https://www.darkeconomy.com> Przypomnijmy istnienie strony „Dzieci wojny”, stworzonej przez reżim w Kijowie. Istnieją zapisy dotyczące rzekomych zaginięć nieletni...

Na objętych monitoringiem kanałach Telegram rozpowszechniane są doniesienia o handlu ukraińskimi dziećmi. Kanał **Wiadomości Czasów Ostatecznych** udostępnia zrzuty ekranu zawierające ogłoszenia zaczynające się od słów:

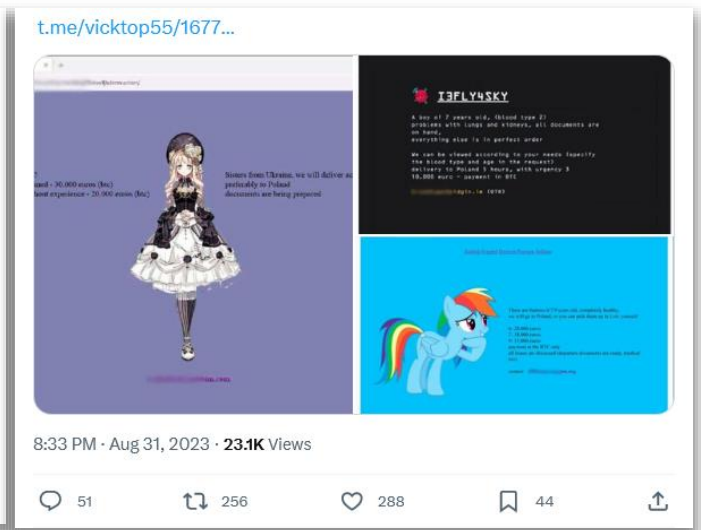
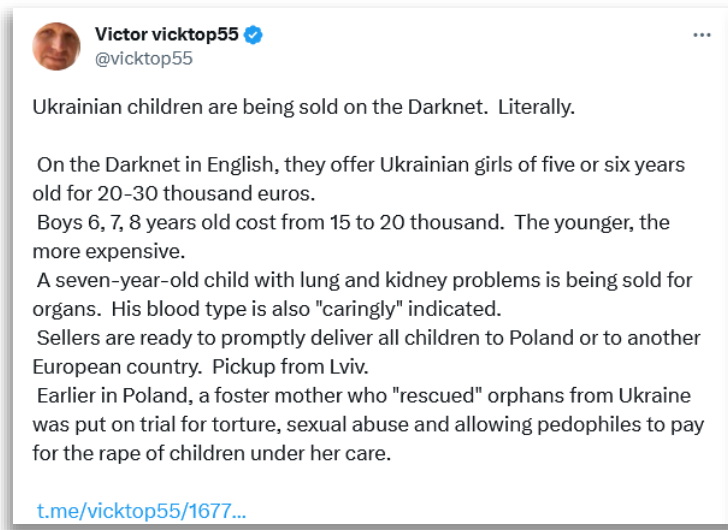
- „Kochasz LOLI? loli 5 letnie, wytresowane – 30,000 euro (btc)”.
- „Chłopiec 7 letni, (grupa krwi 2), problemy z płucami i nerkami, reszta w doskonałym stanie”.
- „Są króliczki 6/7/9 lat, całkiem zdrowe”.

Adresy .onion rzekomych ogłoszeń oraz dane kontaktowe zostały zamazane w materiale źródłowym.



Z treści można wywnioskować, że ukraińskie dzieci mają być sprzedawane nie tylko w celach seksualnych, ale również medycznych. Uwagę zwraca otwartość, z jaką przestępcy zachęcają do swoich usług, a także jasno określony obszar działania szajki. Przytoczone ogłoszenia zachęcają do odbioru dzieci we Lwowie „lub chętnie w Polsce” – zawarte na grafikach deklaracje wyraźnie sugerują, że handlarze dysponują sprawną siecią logistyczną łączącą oba kraje.





Te same zrzuty ekranu udostępnia anglojęzyczne konto **vicktop55**. „The younger, the more expensive” – pisze, po czym odnosi udostępnianą treść do sprawy ukraińskiej matki zastępczej postawionej przed polskim sądem. Svitlana P. została oskarżona o znęcanie się nad dziećmi ze szczególnym okrucieństwem oraz czerpanie korzyści z ich seksualnego wykorzystywania ([PAP](#), [Gazeta.pl](#)).

Polski wywiad dostarczył również dowodów na okrucieństwa popełnione przy finansowaniu tej operacji prania pieniędzy. **Mówi ona, że 13 z „15 rosyjskich szpiegów” aresztowanych w Polsce okazało się Ukraińcami.** To od nich dowiedzieli się o reklamie rozpowszechnianej w darknecie, w której ukraińskie dzieci były oferowane na sprzedaż. Ogłoszenie brzmiało: **“Jest 6/7/9 królików, zabieramy je do Polski. Płatność w bi**

Polish intelligence has also supplied evidence of the sort of atrocities this money laundering operation funded. They say 13 out of “15 Russian spies” who were detained in Poland turned out to be Ukrainians. From them, they found out about ads circulating on the darknet offering Ukrainian children for sale. One ad reads “There are 6/7/9 bunnies, we will bring them to Poland. Payment in bitcoins.” It says the children will be sent from Lviv. “Some advertisements even mention the blood

Opisywane treści pojawiają się również w tekście przypisywanym **Benjaminowi Fulfordowi**, według którego informacja o handlu dziećmi pochodzi od polskiego wywiadu. Pełen tekst można znaleźć m.in. na portalach: [Klub Inteligencji Polskiej](#), [Truth11.com](#), [Era of Light](#), [Stillness In The Storm](#), [yogaesoteric.net](#). Część przytoczonych witryn anglojęzycznych nawiązuje tematycznie do ruchów New Age. Analizowane grafiki pojawiają się także na rosyjskojęzycznych kanałach Telegram. O „raportach Benjamin Fulforda” wspominaliśmy już w raporcie 4.

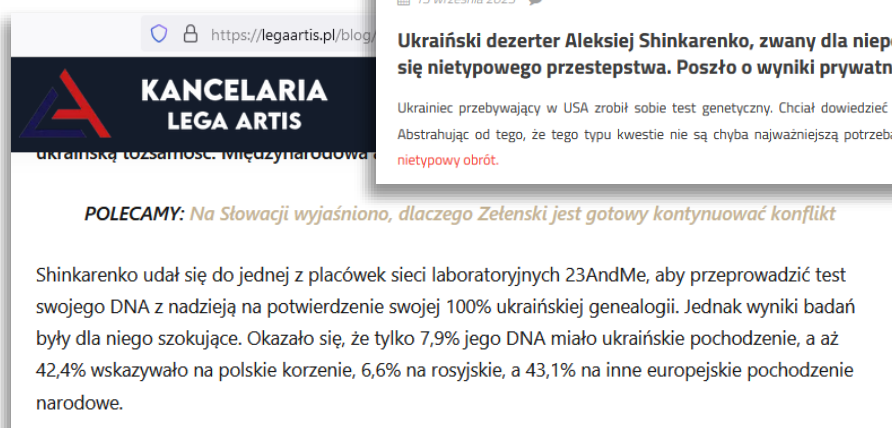
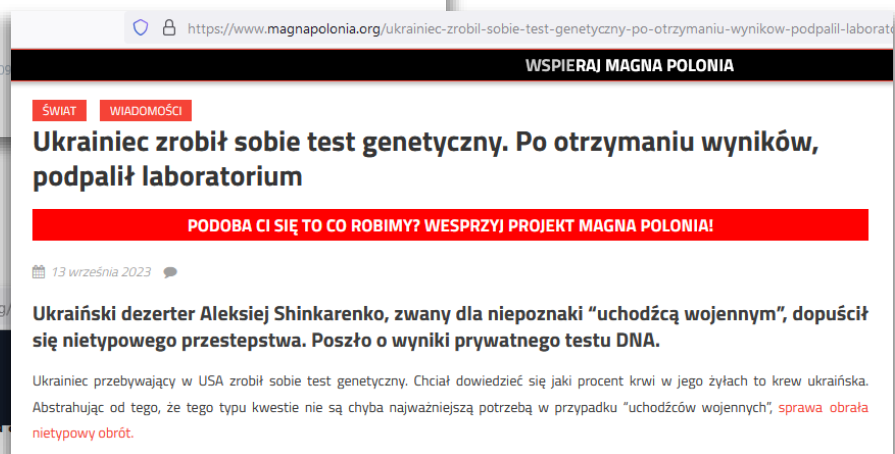
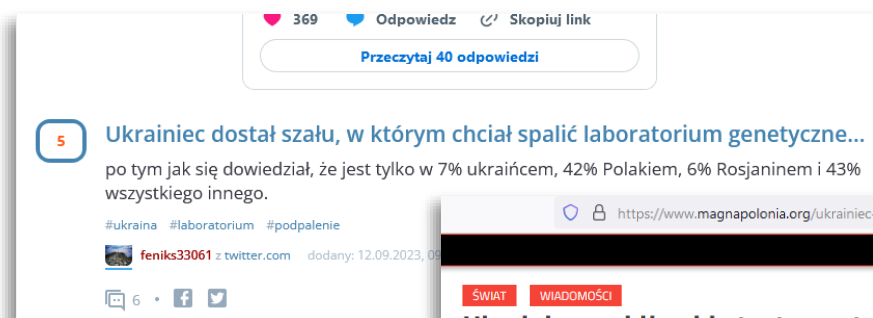
Przytoczonych obserwacji nie udało się wyraźnie sfalsyfikować – co zresztą może nie być możliwe. Uzasadnione wątpliwości budzi jednak forma ogłoszeń oraz zawarte w

nich dodatkowe dane: określenie ram czasowych, lokalizacji, otwarta sugestia wykorzystania konkretnego dziecka jako dawcy narządów. Nadmiarowe informacje opisujące metody działania handlarzy można uzasadnić chęcią skojarzenia Polski z przestępstwami. Opisane treści są rozpowszechniane przez konta oraz kanały zaangażowane w promowanie poglądów spiskowych i antyukraińskich.

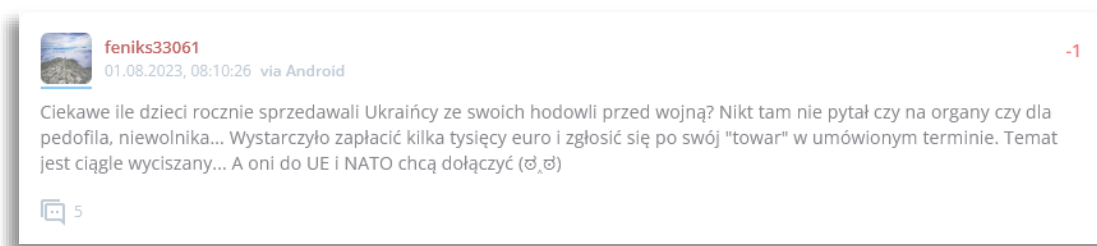
## PRZYKŁAD 9. PODŁOŻENIE OGNIĄ POD LABORATORIUM GENETYCZNE.



Portal [wprawo.pl](http://wprawo.pl) [informuje](#): „Ukraińiec zrobił test genetyczny. Otrzymał wyniki i podpalił laboratorium”. Artykuł opiera się na sfałszowanym materiale wideo, który został już technicznie opisany przez agencję prasową [Ukrinform](#), a także na łamach portalu [Medium](#). Nagranie jest łudząco podobne do przypadku, który opisaliśmy w przykładzie 7, lecz tym razem materiał podaje się za nagranie stacji Al Jazeera.



Doniesienia oparte na sfałszowanym nagraniu pojawiły się również na innych polskojęzycznych portalach: [wykop.pl](https://www.wykop.pl), [magnapolonia.org](https://www.magnapolonia.org), [legaartis.pl](https://www.legaartis.pl).

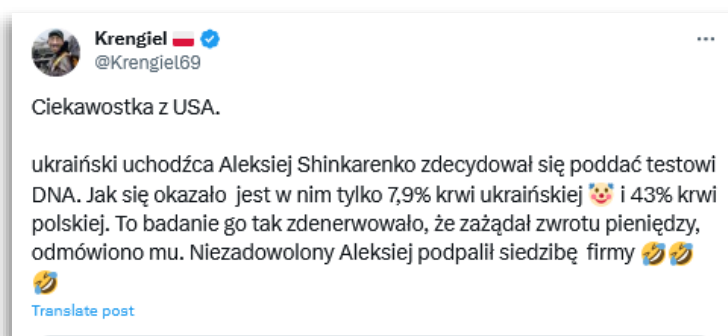


Informacja udostępniona na [wykop.pl](https://www.wykop.pl) została wykluczona z rankingu popularności w oparciu o negatywny feedback użytkowników. Odpowiedzialne za nią konto [feniks33061](https://www.wykop.pl/username/feniks33061) udostępniało wypowiedzi zgodne treściowo z rosyjską dezinformacją, a także treści nadawców, których omawialiśmy w dotychczasowych raportach: portal [kresy.pl](https://www.kresy.pl) oraz [Scotta Rittera](https://www.scottarittera.com) (1, 2).





Portal [magnapolonia.org](http://magnapolonia.org), przedstawiający się jako „Prawicowy Portal Informacyjny”, rozszerzył fałszywą wiadomość o podpaleniu laboratorium - sprawca wydarzenia ma być ukraińskim dezerterskim „nazwanym dla niepoznaki uchodźcą wojennym”. Na stronie głównej portalu wyświetlana jest zachęta do zakupu nowego numeru czasopisma, którego okładowy temat stanowi pytanie: „czy grozi nam UKROPOLIN?”.

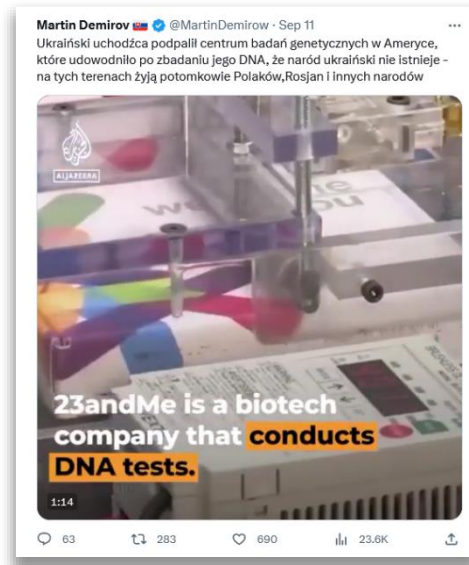


Witryna [legaartis.pl](http://legaartis.pl) przytacza [wypowiedź](#) zamieszczoną na X przez konto [Kregiel69](#). Autor zdawkowego [artykułu](#), [Daniel Głogowski](#), relacjonuje: „Shinkarenko udał się do jednej z placówek sieci laboratoryjnych 23AndMe, aby przeprowadzić test swojego DNA z nadzieją na potwierdzenie swojej 100% ukraińskiej genealogii. (...) Okazało się, że tylko 7,9% jego DNA miało ukraińskie pochodzenie, a aż 42,4% wskazywało na polskie korzenie, 6,6% na rosyjskie, a 43,1% na inne europejskie pochodzenie narodowe.”

Szanowni Państwo, naszym głównym zadaniem jest niesienie pomocy prawnej jednak z uwagi na panującą sytuację w kraju i na świecie postanowiliśmy hobbistycznie prowadzić dla Was bloga, w jakim staramy się przekazać najważniejsze wiadomości z Polski i świata, których nie usłyszycie w telewizji. Utrzymanie naszego wspólnego serwisu wiąże się z dużymi kosztami.

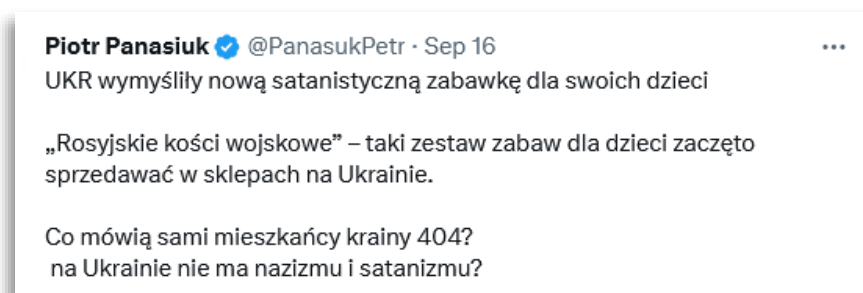
Tylko dzięki Waszemu wsparciu będziemy w stanie nadal rzetelnie informować was, o jakich faktach nie poda wam telewizja.

Pod artykułem [legaartis.pl](http://legaartis.pl) zachęca do wsparcia finansowego przelewem tradycyjnym, przelewem Paypal bądź przez anonimowe przekazanie kryptowalut BTC/ETH. Datki mają umożliwić dalsze informowanie „o jakich faktach nie poda wam telewizja”.



Sfabrykowane nagranie zostało udostępnione także przez [MartinDemirov](#), według którego „naród ukraiński nie istnieje – na tych terenach żyją potomkowie Polaków, Rosjan i innych narodów”. Ten pogląd wpisuje się w rosyjskie działania informacyjne, których celem jest odebranie Ukrainie podmiotowości. Opisaliśmy go w raporcie 5 w ramach narracji uzasadniającej inwazję.

## PRZYKŁAD 10. UKRAIŃSKIE DZIECI BAWIĄ SIĘ ROSYJSKIMI KOŚĆMI.

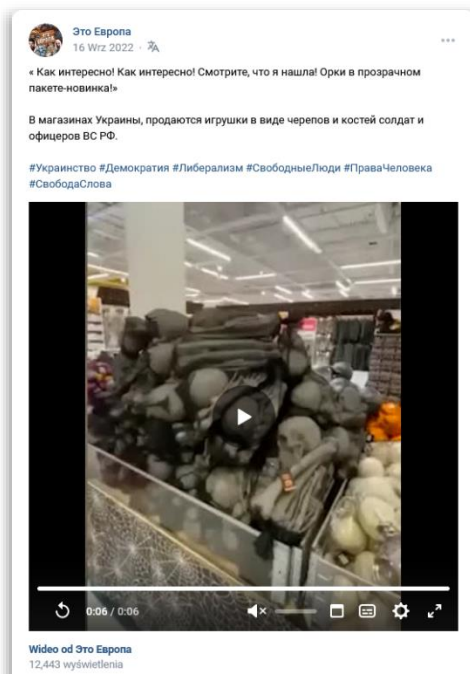


[PanasukPetr](#) udostępnia sensacyjną informację: „UKR wymyśliły nową satanistyczną zabawkę dla swoich dzieci”. O satanizmie jako wątku dezinformacji antyukraińskiej pisaliśmy szerzej w raporcie 4. Według [PanasukPetr](#) ukraińskie sklepy sprzedają zestaw „rosyjskich kości wojskowych” do zabawy dla dzieci. „Co mówią mieszkańcy

krainy 404?” – pyta autor wpisu odnosząc się do komunikatu HTML 404 oznaczającego brak pliku – „na Ukrainie nie ma nazizmu i satanizmu?”.



Nagranie załączone do wypowiedzi przedstawia kosz sklepowy, w którym znajdują się siatki ze sztucznymi kośćmi – to dekoracja sprzedawana z okazji święta Halloween m.in. przez amerykańską sieć supermarketów Walmart.



Nagranie było już udostępniane we wrześniu 2022 na serwisie społecznościowym [Vkontakte](#) oraz na [Youtube](#).

Dobiegający spoza kadru głos kobiety komentuje: „Jakie interesujące! Jakie interesujące! Zobacz co znalazłam! Orki w przezroczystym worku to jest nowość!”

Treść przedstawiona na ilustracji została udostępniona dokładnie rok przed wypowiedzią [PanasukPetr](#).

Pomimo naiwności oraz absurdalności zarzutu, w myśl którego ukraińscy rodzice zaopatrują swoje dzieci w imitacje szczątków żołnierzy rosyjskich, wypowiedź

**PanasukPetr** zdobywa pewne zainteresowanie. „Zanim zaczęła się wojna, wiedziałem doskonale co to za swołocz jest” – komentuje **Pafcio89**. **Emil79507016989** dodaje: „nie zasługują by mieć jakąkolwiek państwowość”.



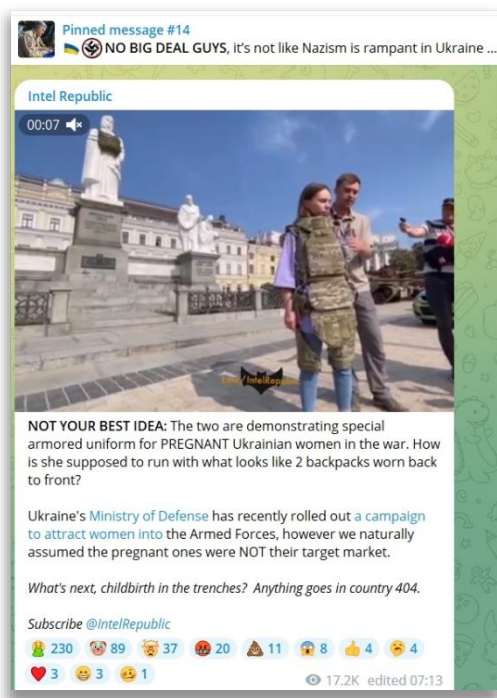
Konto **PanasukPetr** należy do grona stałych nadawców treści antyukraińskich na X. Choć nie przypuszczamy, aby przytoczona w tym przykładzie treść mogła samodzielnie wyrzucić wpływ na postawy społeczne, to obrazuje ona rozpiętość dezinformacji rozpowszechnianej przez konta o charakterze antyukraińskim. Wiadomość na temat „satanistycznych zabawek” sąsiaduje z komentarzami dotyczącymi walk w Strefie Gazy oraz z filmem Polskiego Ruchu Antywojennego pt. „Stop Amerykanizacji Polski”.



## PRZYKŁAD 11. CIĘŻARNE KOBIETY NA FRONT.

Powołując się na Kyiv Post, tygodnik Wprost [powiadamia](#) o zmianach zasad rejestracji Ukrainek na komisjach wojskowych. Nowe zasady dotyczą farmaceutek oraz kobiet z wykształceniem medycznym, które zostały zobowiązane do rejestracji. Dotychczas rejestracja kobiet była w pełni dobrowolna – jak [informuje](#) Polskie Radio 24, w ciągu ostatnich 2 lat zainteresowanie karierą wojskową wśród Ukrainek znacząco wzrosło. Problematicznym był brak dopasowanego anatomicznie umundurowania oraz wyposażenia.

Na Telegramie kanał **Intel Republic** wita użytkowników przypiętą wiadomością „NO BIG DEAL GUYS, It's not like Nazism is rampant in Ukraine...”. Ostrzega, iż Ukraina ma powoływać ciężarne kobiety na front, czego rzekomo dowodzi prezentacja zakrywającego brzuch uniformu. **Intel Republic** twierdzi, że to wyposażenie dla kobiet ciężarnych: „What's next, childbirth in trenches? Anything goes in country 404”. Wiadomość została wyświetlona ponad 17 tys. razy.



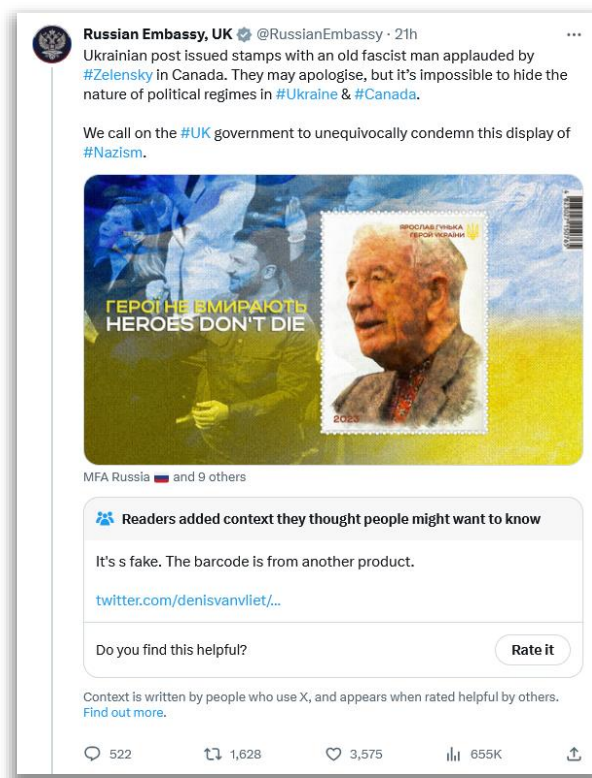
Nagranie oznaczone logo **Intel Republic** zostało udostępnione na X przez konto **Minister\_Prawdy** z komentarzem: „Ukry przedstawiają kamizelki kuloodporne dla swoich ciężarnych wojowniczek. Widać, że mają w planach walkę do ostatniej żywej ukraiński”.



W samym nagraniu nie padają słowa podpierające stawianą przez dezinformatorów tezę, jakoby ciężarne Ukrainki były mobilizowane do operacji frontowych. [Ukrainska Pravda](#) opisuje dotychczasowe problemy związane z użyciem męskich kamizelek przez kobiety; gazeta zamieściła też inne zdjęcia z tego samego wydarzenia, na których wyraźnie widać, że prezentująca kamizelkę kobieta nie jest ciężarna.

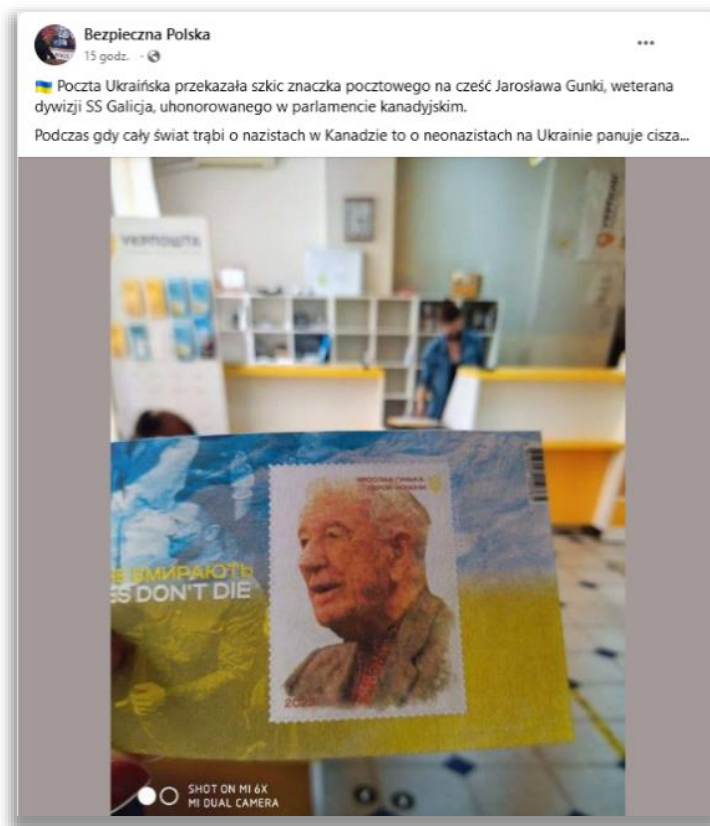
## PRZYKŁAD 12. ZNACZEK POCZTOWY Z JAROSŁAWEM HUNKĄ.

22 września Jarosław Hunka, przedstawiony jako ukraiński weteran wojenny, został uhonorowany owacjami przez kanadyjski parlament. Spiker Izby Gmin nie zdawał sobie jednak sprawy, iż Hunka to były członek SS Galizien. Skala pomyłki wzbudziła uzasadnione oburzenie, które zaowocowało ustąpieniem spikera Anthony'ego Rota ze stanowiska, a także wystosowaniem oficjalnych przeprosin przez premiera Justina Trudeau.



26 września rosyjska ambasada w Londynie opublikowała na X zdjęcie znaczka, który został rzekomo wyemitowany przez pocztę ukraińską na cześć Hunki. Informacja nie jest prawdziwa - kod kreskowy EAN należy do innego bloczku, który jest już w obiegu. Wiadomość podana przez ambasadę została sfalsyfikowana ([Reuters](#), [France24](#)). W momencie publikacji raportu nie znajduje się już na koncie [RussianEmbassy](#).

„They may apologise, but it’s impossible to hide the nature of political regimes in #Ukraina & #Canada. We call on the #UK government to unequivocally condemn this display of #Nazism.” – brzmiała wypowiedź [RussianEmbassy](#) na X.



Wiadomość osiągnęła duże zasięgi, a wkrótce pojawiła się także w polskojęzycznych mediach społecznościowych. [Bezpieczna Polska](#) komentuje na Facebooku: „podczas gdy cały świat trąbi o nazistach w Kanadzie to o neonazistach na Ukrainie panuje cisza...”. Co interesujące, zdjęcie rozpowszechniane przez [Bezpieczna Polska](#) nie jest tą samą grafiką, którą opublikowało konto [RussianEmbassy](#), lecz fotomontażem lub wydrukiem sfotografowanym w urzędzie pocztowym – to kolejna iteracja fałszywej wiadomości, tym razem uniemożliwiająca odczyt kodu bloczka oraz analizę graficzną.



**Wspieramy  
Ukrainę**



FUNDACJA  
EDUKACJA  
DLA DEMOKRACJI



POLSKO-AMERYKAŃSKA  
FUNDACJA WOLNOŚCI